Cena 4 zł

Sportowiec Poznański

TYGODNIK POŚWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK II. POZNAŃ, 6 MAJA 1946 NR 18 (41)

„DZIEŃ PZPN"

Cieszyn — Bielsko 1:0

Zawody z okazji „Dnia PZPN" przyniosły zasłużone zwycięstwo gospodarzy.

Pomorze — Warszawa 4:3 (1:3)

W Toruniu odbyły się międzyokręgowe zawody piłkarskie zakończone, po zaciętej walce, nieznacznym zwycięstwem drużyny pomorskiej, której zespół rekrutował się przeważnie z graczy toruńskich.

Śląsk — Łódź 4:1 (3:0)

W meczu międzyokręgowym, rozegranym w Łodzi, śląscy piłkarze odnieśli zasłużone zwycięstwo, górując nad gospodarzami technicznie i taktycznie, oraz szybkością. Goście przeważali przez cały mecz, strzelając bramki przez Spodzieja 2, Barańskiego i Pytla. Honorową bramkę dla Łodzi uzyskał Piekarski. Widzów 10 tysięcy.

Śląsk — Gdańsk 4:1

Bytom — Częstochowa 4:2

Cracovia — Wisła 1:0

W ramach „Dnia PZPN" rozegrano w Krakowie zawody powyższych drużyn, zakończone zasłużonym zwycięstwem „Cracovii", dla której jedyną bramkę dnia uzyskał Różankowski.

Poznań — Szczecin 2:0

Druga reprezentacja piłkarska Poznania rozegrała w dniu 3 maja spotkanie z reprezentacją Szczecina. Zawody, które odbyły się na stadionie im. Janusza Kusocińskiego, zakończyły się po żywej grze zasłużonym zwycięstwem gości. W pierwszej połowie gra na ogół wyrównana, w drugiej natomiast drużyna Poznania górowała wyraźnie, uzyskując dwie bramki ze strzałów Białasa (KKS) i Kaczmarka (Admira).

Wirkus wygrywa bieg na przełaj w Szczecinie

W biegu ulicznym w Szczecinie rozegranym w dniu 3 maja, na trasie 4000 m zwyciężył znany przedwojenny długodystansowiec Wirkus (KS „Pionier") w czasie 16:06,6 przed Jeczem (Pocztowy KS), Tycem (Tramwajowy KS), Krawczykiem (Pocztowy KS). Startowało 30 zawodników.

W koszykówce

Czechosłowacja mistrzem Europy

G e n e w a (PAP). W Genewie rozpoczęły się w dniu 30 ub. m. mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej. Bierze w nich udział 10 państw, które drogą losowania podzielono na trzy grupy, a mianowicie: do grupy I-szej należą Polska, Luksemburg, Włochy i Węgry; do grupy drugiej — Anglia, Holandia i Francja; do grupy trzeciej — Belgia, Czechosłowacja i Szwajcaria.

Zawody rozpoczęły się w obecności 10 tys. widzów a wyniki spotkań, w pierwszym dniu mistrzostw, były następujące: Polska pokonała Luksemburg w stosunku 45:28, Włochy zwyciężyły Węgry 39:31 (15:13), Holandia wygrała z Belgią 48:27 (24:6) i Szwajcaria przegrała z Czechosłowacją 17:20 (7:12).

Wyniki drugiego dnia mistrzostw były następująceó Włochy wygrały z Polską 40:25, Węgry wygrały z Luksemburgiem 48:10 i Francja zwyciężyła Anglię 65:11.

W trzecim dniu Francja pokonała Holandię 47:18, Czechosłowacja — Węgry 42:28, Luksemburg — Anglia 50:27, a Belgia — Polska 39:22.

W rozgrywkach półfinałowych Włochy zwyciężyły Francję po bardzo zaciętej walce 37:35 (22:20), wchodząc do finału, gdzie spotkały się z Czechosłowacją.

G e n e w a. W finale zawodów o mistrzostwo Europy zakończonym w sobotę wieczorem reprezentacja Czechosłowacji pokonała, po zaciętej walce, Włochy w stosunku 34:32 (14:18). Mistrzem Europy została na rok 1946 Czechosłowacja, która w przyszłym roku będzie organizatorką mistrzostw. Wicemistrzostwo zdobyły Włochy, na trzecim miejscu znalazła się drużyna Węgier, na czwartym Francja.

Młodzicy na trasie biegu



Poznań zwycięża Zagłębie 5:2

W dniu 3 maja odbyło się w Poznaniu na boisku „Warty" z okazji „Dnia PZPN" międzyokręgowe spotkanie Poznań — Zagłębie. Był to pierwszy występ piłkarzy Zagłębia w Poznaniu. Drużyna gości zaprezentowała się jako zespół bojowy o dużej szybkości w polu, czym przewyższali drużynę poznańską zwłaszcza w pierwszej połowie, kiedy to gospodarze grali bardzo chaotycznie, zwłaszcza w linii ataku, gdzie wszystkie akcje rwały się ustawicznie. W drugiej połowie gra się znacznie ożywiła, kiedy na miejsce Młynarka wszedł na boisko Kaczmarek, który umiał powiązać akcje linii ofensywnej i zatrudnić produktywnie grającego Polkę na skrzydle.

Drużyna poznańska opanowała pole i uwydatniła swoją wyższość techniczną jak i fizyczną przewagę. Mimo to gracze Zagłębia szybkimi zagraniami zagrażali bramce gospodarzy, walcząc ambitnie o każdą piłkę. Doskonały Słota na środku ataku gości, często niebezpiecznymi strzałami zatrudniał Jankowiaka, który był najlepszym graczem gospodarzy. Obrona do przerwy grała słabo, popełniając dużo błędów — po pauzie poprawiła się. Pomoc była najrówniejszą częścią drużyny a specjalnie wybija się Groński. W ataku wyróżnić należy zwrotnego i dokładnego w zagraniach Polkę, ofiarnie grających łączników Aniołę i Narożnego. Kaczmarek aczkolwiek dobrze pilnowany przez przeciwników, potrafił z każdej sytuacji znaleźć wyjście i inteligentnie kierował akcjami ataku. Najsłabszy w drużynie był Kaliski na lewym skrzydle, który poza strzeleniem pierwszej bramki, nic nie pokazał. Grał on tylko lewą nogą — a to na reprezentanta za mało. Wstawienie Preji na tę pozycję napewno odbiło by się na skuteczności linii ataku. Z przebiegu meczu:

W 7 min. gry Kaliski otrzymuje piłkę i pięknym splasowanym strzałem z 15 metrów uzyskuje prowadzenie dla Poznania. Goście ostro kontratakują i w 10 min. Siech po szybkim zagraniu lewej strony ataku, strzałem nie do obrony lokuje piłkę obok wybiegającego Jankowiaka w siatce. 1:1.

W 17 min. po akcji trójki ataku gości, Słota celnie odmierzonym strzałem w sam róg bramki, uzyskuje prowadzenie dla Zagłębia. Wszelkie ataki Poznania rozbijają się na polu karnym gości, których obrona wkracza zawsze z powodzeniem. Napastnicy poznańscy zaprzepaszczają cały szereg „murowanych" pozycyj, nie trafiając piłki, lub strzelając z kilku kroków obok bramki. Ataki gości są niebezpieczne, zwłaszcza że obrona gospodarzy często zawodzi, jednak Jankowiak broni najgroźniejsze strzały.

Po przerwie drużyna Poznania gra o niebo lepiej. Kaczmarek ciągnie cały atak pod bramkę gości. W 5 min. Poznań wyrównuje na 2:2. Po rogu bitym przez Polkę — Narożny przejmuję piłkę i półwysokim strzałem z 15 metrów lokuje ją w siatce gości. W 10 min. Kaczmarek pięknie wypuszcza Polkę, ten oddaje z powrotem do „warciarza", podanie do Narożnego, który ostrym strzałem lokuje piłkę w bramce Zagłębia 3:2. W 12 min. Poznań podwyższa wynik do 4:2! Kaczmarek objeżdża pomocnika gości i zagrywa do Polki, który z biegu centruje a nadbiegający Narożny pewnie strzela do siatki.

Atak za atakiem sunie na bramkę gości, którzy rewanżują się jednak tylko groźnymi wypadami. W 37 min. Polka otrzymuje piłkę od Anioły — decyduje się na strzał i piłka trzepoce po raz piąty w siatce gości. Obustronne ataki nie przynoszą już zmiany wyniku.

Sędziował uważnie i dobrze ob. Jachczyk. Widzów około 5 tysięcy. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Zagłębie: Janczur — Sowa i Wawrzyniak — Kowacki, Tajchmann i Stokowacki — Dudek, Siech, Słota, Macuga i Niewiara.

Poznań: Jankowiak (Warta) — Twardowski (Admira) i Bednarek (Dąb) — Groński (W), Tarka (KKS) i Witkowski (W) — Kaliski I (Dąb), Narożny (HCP), Młynarek (Ostrovia) po przerwie Kaczmarek (W), Anioła i Polka (obaj KKS).

Jankowiak



zabiera brawurowo piłkę z głowy przeciwnika na meczu Ruch — Warta

Wierkiewicz wygrywa Bieg Narodowy

W dniu święta 3-go Maja odbył się w Warszawie tradycyjny narodowy bieg na przełaj. Trasa biegu wynosząca 4.600 m biegła na terenie parku im. Sobieskiego i parku Łazienkowskiego. Meta znajdowała się na bieżni parku Sobieskiego. Ze znanych biegaczy na starcie stanęli: Półtorak, Czajkowski, Wierkiewicz, Dzwonkowski, ostatni zwycięzca biegu OM TUR w dniu 1 maja w Warszawie. Piękna pogoda ściągnęła do parku im. Sobieskiego i Łazienek tłumy widzów. Ogółem startowało przeszło 60 biegaczy. Zaraz po starcie utworzyła się grupa czołowa, w której znajdowali się najlepsi zawodnicy z Czajkowskim, Wierkiewiczem i Dzwonkowskim na czele. Grupa ta oderwała się znacznie od pozostałych biegaczy. Zawodnik „Warty" poznańskiej Wierkiewicz — wicemistrz w biegu na przełaj o mistrzostwo Polski, rozegranego niedawno w Poznaniu w ramach biegów „Głosu Wielkopolskiego", wyszedł na czoło, oddalając się prawie o 100 m od swych przeciwników. Niezagrożony już przez nikogo pierwszy przerwał taśmę w dobrym czasie 13:45,5. Dalsze miejsca zajęli: 2) Dzwonkowski (KS Zryw — Bydgoszcz) — 13:50,5; 3) Czajkowski (MKS Syrena — Warszawa) — 14:03,6; 4) Piotrowski (ZWM Poznań); 5) Nadolski (KS Zryw — Inowrocław); 6) Grudziński (KS Zryw — Warszawa); 7) Kraśniewski (KS „Odra" — Szczecin); 8) Wagner (KS Zryw — Warszawa); 9) Półtorak (ŁKS — Łódź) i 10) Rekus (KS Pogoń — Grodzisk M.).

Wierkiewicz przyszedł do mety w dobrej formie. Otrzymał on puchar Ministerstwa Skarbu. Drużynowo zwycięstwo odniósł KS Zryw — Bydgoszcz — 68 pkt., 2) KS Zryw — Warszawa — 86 pkt., 3) MKS Syrena — 98 pkt., 4) KS Zryw — Poznań — 105 pkt. Poza tym Związek Walki Młodych, jako organizacja młodzieżowa za najliczniejszy udział w biegu — również otrzymał nagrodę.

Wiadomości z zagranicy

Szermierze czescy remisują z francuskimi

W Pradze odbyły się pierwsze po wojnie międzynarodowe spotkanie szermierzy francuskich i czeskich w szabli i florecie. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. Francuzi wykazali swą wyższość w florecie, natomiast Czesi byli lepsi w szabli. Wynik remisowy uważany jest w czeskich kołach sportowych za duży sukces.

Gus Lesnevich w Londynie

Londyn. Mistrz świata w boksie w wadze pół ciężkiej Amerykanin Gus Lesnevich przybył do Londynu w towarzystwie swego trenera Edwarda Bordona. Amerykanin ma się spotkać w Albert Hall z Anglikiem Freddie Miss'em, w dniu 14 maja br.

Piłkarze „Sparty" nie wyjadą do Brazylii

Praga (PAP). Drużyna piłkarska „Sparta" która została zaproszona do Brazylii, nie skorzysta w bieżącym roku z zaproszenia. Natomiast piłkarze tej drużyny wyjadą w czerwcu br. na turniej do Danii i Szwecji.

Międzynarodowy turniej piłkarski w Bratysławie

Praga (PAP). W dniach od 5 do 7 lipca br. odbędzie się w Bratysławie międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem jugosłowiańskiej drużyny „Dynamo" z Zagrzebia, drużyny sowieckiej „Dynamo" z Kijowa i drużyny polskiej „Cracovia". Protektorat nad turniejem mają objąć czeski minister szkolnictwa dr Nejedly, minister oświaty Novomesky oraz przedstawiciele Związku Radzieckiego, Jugosławii i Polski, akredytowani w Pradze.

Węgierscy piłkarze przegrywają w Bratysławie

W Bratysławie rozegrany został mecz piłkarski między słowacką drużyną SK „Bratysława" a węgierskim zespołem „Ferencvaros". W meczu, któremu przyglądało się około 20.000 widzów, zwycięstwo odniosła drużyna słowacka w stosunku 2:1 (0:0).

Międzynarodowe zawody marszowe w Pradze

Praga (PAP). W maju odbędą się w Pradze międzypaństwowe zawody w marszu: Czechosłowacja—Dania—Norwegia—Szwecja.

Mistrzostwa Okręgu w szczypiorniaku

W minionym tygodniu rozpoczęły się mistrzostwa okręgu klasy A w szczypiorniaku drużyn męskich, w których notujemy następujące wyniki:

Warta — Lechia 18:2 (10:1)

Był to pierwszy występ drużyny „Lechii", który mimo wysokiej porażki należy uznać za udały. Szczególnie w drugiej połowie „lechiści" zadowolili. Nie mogli jednak sprostać rutynowanym „warciarzom", którzy wystąpili w osłabionym składzie. Dla „Warty" bramki zdobyli: Pawlicki 10, Gawłowski 4, Knasiecki 2, Staniszewski i Starkowski po jednej. Dla Lechii — Makow. Sędziował p. Muszyński.

KKS — Lechia 29:1 (10:1)

Pomimo że „Lechia" zagrała w dziewiątkę, nie zasłużyła sobie na tak wysoką porażkę. Zawiódł bramkarz, który był bezradny na strzały KKS. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Ciupryk 9, Grzechowiak II 8, Patrzykont 4, Hoffmann K. oraz Warynic po 2, Gałka, Jakubowski, Kasprzak Zb. i Pławczyk po 1; dla pokonanych Hamerski W. Sędziował p. Staszak.

Warta — Lechia 15:0 (12:0)

Rewanżowe spotkanie tych drużyn, rozegrane w dniu wczorajszym przyniosło znów wysokie zwycięstwo „zielonym", którzy do spotkania tego wystąpili w znacznie silniejszym składzie, zaś ich przeciwnik tylko w dziesiątkę. Mimo to musieli wydać z siebie wszystko by w tym stosunku wygrać, bowiem „Lechia" zagrała znacznie lepiej, zwłaszcza po przerwie, jednak przewaga w poprzednich spotkaniach. Brak jej jeszcze przede wszystkim rutyny i zgrania. Łupem bramek podzielili się: Pawlicki 8, Herra 5, Gawłowski i Knasiecki po 1.

Sędziował p. Muszyński.

O mistrzostwo klasy A

6 niedziela mistrzostw Okręgu

RKS San — Warta 2:2 (1:1)

Zawody o mistrzostwo Kl. A rozegrane w niedzielę na boisku „Areny" zakończyły się wynikiem remisowym. Warta wystąpiła z rezerwami, a RKS San bez Czarskiego w bramce. Gra była prowadzona przez obie drużyny chaotycznie, zwłaszcza w liniach ataków i nie należała do ciekawych.

Obie strony zaprzepaściły wiele dogodnych pozycyj podbramkowych, a RKS San nie wykorzystał karnego. W pierwszej połowie gra wyrównana, po przerwie toczyła się przy wyraźnej przewadze drużyny robotniczej. Prowadzenie uzyskują „zieloni" już w 5 minucie gry ze strzału Jędrzejewskiego. W 17 min. centra Walichnowskiego stwarza zamieszanie pod bramką „Warty" i Kielak strzela wyrównującą bramkę. W 14 min. drugiej połowy Mełosik strzela z podania Podeszwy drugą bramkę dla „zielonych". W 30 min. Chudziak wykorzystuje niezdecydowanie obrony Warty i strzela obok wybiegającego Jankowiaka wyrównującą bramkę dla RKS San. Pod koniec meczu gra się zaostrza. Jankowiak popisuje się kilkakrotnie wspaniałą obroną bramki „zielonych", wkraczając zawsze z cechującą go odwagą. Sędziował ob. Jachczyk. Widzów około 2500. (al)

Warta — KKS (Leszno) 2:0 (0:0)

W święto 1 Maja odbyło się w Poznaniu jedno spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A. Po dłuższej przerwie drużyna Warty stanęła znow do rozgrywek, występując w składzie mocno osłabionym, nie tylko bez zawodników znajdujących się jeszcze we Francji, ale i bez Jankowiaka, Dusika, Witkowskiego, Danielaka i grających ostatnio skrzydłowych — Melosika i Gieraka. Mimo to „zieloni" pokonali drużynę leszczyńską, zdobywając dwa cenne punkty. Zwycięstwo zawdzięcza Warta przedewszystkim znajdującemu się w doskonałej formie Szulcowi w bramce, bardzo skutecznie grającemu Staniakowi w obronie — niezawodnemu Grońskiemu w pomocy oraz Kaczmarkowi w ataku, który strzelił obie bramki. Niestety Kaczmarek mało znalazł zrozumienia u reszty partnerów ataku. Nawrat nie może się wyzbyć driblingów i pojedynków, które najczęściej przegrywał i które zawsze hamowały ataki. Podeszwa często gubił piłki, zaś Sieran na łączniku wypadł słabo. Jędrzejewski na lewym skrzydle, zapowiada się obiecująco na przyszość. Rosik w pomocy i Ratajczak w obronie zagrali słabo, obaj mają słaby start do piłki i niecelne podania.

Drużyna KKS, która na swoim terenie jest zespołem, bardzo groźnym — okazała się przeciwnikiem o dużej bojowości i szybkości, dobrze zaawansowanym technicznie. Trio obronne skuteczne w akcji, pomoc pracowita lecz niepotrzebnie forsująca grę górą. Atak kolejarzy zawiódł kompletnie. Niedyspozycja strzałowa aż raziła, gracze gubili się w hyperkombinacjach, które rezerwowa obrona „Warty" zawsze likwidowała. Jedynie Nortman, który był najlepszym graczem gości, strzelał przy każdej nadarzającej się okazji, jednak Szulc bronił wszystko.

W sumie drużyna kolejarzy była zespołem więcej wyrównanym i miała więcej z gry — jednak z tak fatalnie grającym atakiem nie mogła pokonać tak bardzo osłabionej Warty.. Nie pomogły dopingi licznie przybyłych na mecz „kibiców" KKS, którzy chwilami zachowywali się hałaśliwie i... niesportowo.

Pod koniec meczu atak gości nieudolność strzałową nadrabiał zbyt ostrą grą, która w zousekwencji doprowadziła do rozbicia Szulca. Po grze otwartej, a lekką przewagą gości w pierwszej połowie utrzymuje się wynik bezbramkowy a Szulc kilkakrotnie wspaniale interweniuje. W drugiej połowie KKS przeważa w polu niemal przez cały czas, jednak ataki „Warty" są zawsze niebezpieczne i noszą zarodek bramki. W 8 min. Jędrzejewski pięknie centruje i Kaczmarek zdobywa splasowanym strzałem pierwszą bramkę dla gospodarzy. W 30 min. z podania Koźmińskiego znów Kaczmarek jest strzelcem, lokując nieuchronnie piłkę w siatce kolejarzy. Wszelkie ataki gości rozbijają się o skutecznie grającą defensywę gospodarzy.

Sędziował zbyt drobnostkowo ob Jankowski.

KKS (Poznań — Unia (Swarzędz) 12:2 (6:1)

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna kolejarzy poznańskich rozgromiła na własnym boisku „Unię" ze Swarzędza w stosunku 12:2. Gospodarze górowali nad gośćmi technicznie o klasę, mając przewagę przez cały mecz. Podkreślić wypada bardzo ambitną grę gości, którzy do ostatniego gwizdka walczyli o każdą piłkę. W drużynie Unii zawiódł kompletnie w pierwszej połowie bramkarz, zastąpiony po pauzie przez rezerwowego, który wypadł dużo lepiej. Bramki dla kolejarzy, którzy wystąpili bez Polki, Skromnego i Skowrońskiego, uzyskali: Białas 5, Atlasiński 3, Anioła i Preja po 2; dla „Unii" — Rzadkiewicz i lewy łącznik. Sędziował ob. Gumienny z Gniezna.

KKS Zjednoczeni (Kępno) schodzi z boiska

Zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy KKS Zjednoczeni (Kępno) a drużyną „Zjednoczeni" z Poznania, rozegrane na boisku przy ul. Bukowskiej zakończyły się zejściem gości z boiska na początku drugiej połowy gry. Do przerwy wynik brzmiał 1:0 dla Kępna. Po przerwie gospodarze wyrównują przez Graczyńskiego z karnego, podyktowanego przez sędziego za rękę gracza gości podczas rzutu wolnego. Drużyna kępińska protestuje przeciw orzeczeniu i schodzi następnie z boiska. Piętnujemy to ostro, gdyż fakt ten świadczy o niesportowym wyrobieniu graczy kępińskich, którzy co do krzywdzącego ich orzeczenia mogli założyć protest po meczu do Wydziału Gier i Dyscypliny POZPN.

Dąb — K. K. S. (Leszno) 5:1 (2:1)

Zasłużone zwycięstwo „Dębu". Przez pierwsze 20 min. zaznaczała się przewaga KKS-u, który uzyskuje prowadzenie ze strzału Nortmana. W 28 min. Dąb wyrównuje strzałem Majcherka, uzyskując drugą bramkę na minutę przed przerwą ze strzału Kaliskiego. Po przerwie rzut karny wykorzystuje Kiszka a dalsze 2 bramki padły ze strzałów Kryszczyńskiego i Majcherka. Na minutę przed końcem gry prawidłową bramkę dla KKS-u sędzia nie uznaje. Sędziował ob. Redmer z Poznania — nieszczególnie. Widzów ok. 1 000 osób.

Ostrovia — Polonia (Poznań) 10:0 (5:0)

Zawody o mistrz. klasy A rozegrane w Ostrowie zakończyły się dwucyfrowym wynikiem. Gospodarze górowali zdecydowanie przez cały mecz i zrewanżowali się „Polonii" za porażkę w Poznaniu. Bramki dla „Ostrovii" uzyskali: Sikora 3, Młynarek, Leiński, i Jagielski po 2 oraz Kołodziejczyk 1. Sędziował ob. Frankowski z Kościana. Widzów 4 tysiące.

O MISTRZOSTWO KLASY B

Legia — Czarni 3:2 (2:2)

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna „Legii", dla której bramki uzyskali — Adamczak 2 i Gensler, dla pokonanych Gielnik.

KS Blask — KS Szamotulski 2:0 (1:0)

Stella (Żabikowo) — MKS Sparta (Oborniki 5:1 (2:1)

San II — K. K. S. II 3:1 (0:0)

Zwycięstwem tym uzyskały rezerwy Sanu prowadzenie w swej grupie. Sędziował ob. Jachczyk b. dobrze.

SPOTKANIA TOWARZYSKIE

Milicyjny KS (Poznań) — Huragan (Pobiedziska) 5:4 (5:2)

Towarzyskie zawody powyższych drużyn, rozegrane 3 maja w Pobiedziskach, zakończyły się zwycięstwem milicjantów. Drużyna MKS wyrównana we wszystkich liniach była lepsza technicznie mając szczególnie w pierwszej połowie wielką przewagę.

HCP — Polonia (Główna) 4:1 (3:0)

Zawody towarzyskie powyższych drużyn rozegrane w środę na boisku „Polonii" w Głównej zakończyły się zasłużonym zwycięstwem drużyny fabrycznej, która mimo osłabionego składu miała wyraźną przewagę w grze, górując technicznie nad A klasowym zespołem gospodarzy.

Warszawa bije Łódź 6:0 (3:0)

Rozegrany w dniu 3 maja na stadionie W. P. w obecności 12 tys. widzów mecz piłki nożnej z okazji „Dnia PZPN" między reprezentacją Warszawy i Łodzi, zakończył się zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 6:0 (3:0).

Reprezentacja Warszawy składała się wyłącznie z graczy WKS Legia z wyjątkiem bramkarza Rudnickiego (MKS Syrena).

Gra była dość żywa i na nie złym poziomie. Zespół warszawski był lepszy technicznie i strzałowo. Najlepszymi graczami reprezentacji stolicy byli: obrońca Grządziel I, bramkarz Rudnicki oraz w ataku na lewym skrzydle Cyganik, którego pomoc Łodzi nie była w stanie utrzymać. Pomoc warszawska była dużo lepsza od łódzkiej. W ataku warszawskim na lewym łączniku zadebiutował Kohut, dawniejszy gracz „Wisły" krakowskiej. Wypadł on dobrze, szczególnie jeżeli chodzi o dyspozycję strzałową. Łodzianie mieli kilkakrotnie okazję do strzelenia bramki, jednak napastnicy ich momenty te zmarnowali. Ogólnie biorąc, Warszawa była zdecydowanie lepsza i wygrała całkowicie zasłużenie. Z graczy łódzkich wyróżnił się dobry i przytomnie broniący bramkarz Depczyński, obrońca Misiak i Janaszek w ataku. Bramki strzelili: Szymański — 2, Cyganik — 2, Górski — 1 i Kohut — 1.

Tenis stołowy

Wielki sukces OMTUR'owców

w indywidualnych mistrzostwach okręgu

W sobotę, dnia 4 maja br. rozpoczęły się w auli Gimnazjum Kupieckiego w Poznaniu, Mistrzostwa Okręgu Poznańskiego w tenisie stołowym w konkurencji indywidualnej. Do turnieju stanęło 34 zawodników reprezentujących KKS Poznań, KKS Biały Orzeł Kościan, Surmę, Zjednoczeni, Oratorium Salezjańskie, Legię, OMTUR Poznań, oraz Polonię 1912 z Leszna. Całość podzielono na 4 grupy rozstawiając następujących graczy: Piątka— Zjednoczeni, Sikorskiego, Kowalczyka i Kardacza — OMTUR Poznań, z drugiej strony Grzechowiaka i Piecucha — KKS Poznań, Głogińskiego z Polonii Leszczyńskiej oraz Piotra z Legii Poznańskiej.

Eliminacyjne gry przynoszą niespodzianki w postaci odpadnięcia od dalszych rozgrywek Piotra i Głogińskiego. Najlepszy gracz leszczyński przegrywa w trzech setach z czwartą rakietą OMTUR-u poznańskiego, który skolei niespodziewanie ulega Górce ze Surmy. Na tym nie kończą się niespodzianki. Pawlak KS Surma o mały włos wygrałby z Sikorskim, który przy stanie 20:14 dla Pawlaka w trzecim secie zrywa się do finiszu, i kończy tegoż seta bez oddania żadnego punku 22:20. Wygrał więc pod rząd 8 piłek.

Grzechowiak przez wygraną z Kowalczykiem zapewnia sobie udział we finale. Kowalczyk przed rozpoczęciem gry z Grzechowiakiem protestuje z powodu nieprzepisowości stołu i siatki, jednakże kolegium sędziowskie zmusza go do gry, wobec czego kierownik sekcji OM TUR zakłada protest. Ponieważ z winy POZTS dwóch graczy KKS Kościan przybywa jako spóźnieni, dopuszcza się ich do gry z półfinalistami, którzy odpadli i dwóch najlepszych tj. Kowalczyk i Wojcieszyński po rozgrywce uzupełniając liczbę finalistów do 6-ciu.

Do finału weszli więc Grzechowiak KKS Poznań, Wojcieszyński KKS Kościan, Górka KS Surma Poznań, Sikorski, Kowalczyk i Kardacz OM TUR Poznań.

Tytuł mistrza Okręgu Poznańskiego zdobył na rok 1946 bezapelacyjnie Sikorski, który okazał się spokojnym i grającym z głową zawodnikiem, szczególnie dobrze wypadł w partiach z Grzechowiakiem i Kowalczykiem, potwierdzając tym samym, że zdobyte w ub. tygodniu Robotnicze wicemistrzostwo Polski nie było przypadkowe. Na drugim miejscu uplasował się Kowalczyk, trzecie miejsce zdobył Kardacz. Wszyscy trzej to zawodnicy OM TUR Poznań. 4) Grzechowiak KKS Poznań, 5) Wojcieszyński KKS Biały Orzeł Kościan, 6) Górka KS Surma Poznań.

Poziom poszczególnych gier ustępował dość znacznie oglądanym tydzień przed tym w Robotniczych Mistrzostwach Polski.

Indywidualne mistrzostwa Okręgu Poznańskiego zamykają oficjalnie sezon tenisa stołowego. Jak się dowiadujemy to jeszcze dnia 12 bm. w Lesznie rozegrany zostanie turniej ping-pongowy o nagrodę przechodnią ufundowaną przez KS Polonię Leszno. W powyższym turnieju zespół poznańskiego OM TUR bierze udział w następującym składzie: Sikorski. Kowalczyk, Kardacz i Wojciechowski. W przeddzień turnieju poznaniacy zmierzą się z reprezentacją Leszna. Mamy nadzieję, że Robotniczy wicemistrz Polski nie sprawi nam zawodu.

Nowi adepci pięściarstwa na ringu

Do „pierwszego kroku" stanęli zawodnicy następujących klubów: Warta (31 młodzików), Zjednoczeni (13), HCP i Stella (Gniezno) po 12 oraz ZWM Zryw (Poznań) 7 zawodników.

Zawodników poznańskiego KKS niedopuszczono do zawodów bowiem staczali oni już walki.

Niemal wszyscy zawodnicy wykazali dobre przygotowanie do walk i stanowią cenny narybek, a kilkunastu młodzików zapowiada się pierwszorzędnie na przyszłość.

W pierwszym dniu stoczono 22 walki (3 starcia po 2 minuty).

Wyniki: *waga papierowa:* Sieradzki (Stella) pokonał Heckerta St. (HCP), Piwoński (W) pokonał Otto (HCP), Dondajewski (W) — Heckerta J. (HCP), Jędraszak (W) — Kargola (Zryw), Tomaszewski (Zryw) zwyciężył Dobroczyńskiego (W) przez poddanie się ostatniego w 2 starciu;

waga musza: Stachowski (Zjedn.) wygrał z Budzyńskim (Stella), Machnar (Zjedn.) z Różańskim (Stella) a Rajnar (Zjedn.) z Mazurkiem (W);

waga kogucia: Szymański (W) wygrał przez techn. k. o. z Śmierzchalskim (Zjedn.), Nożewnik (Zjedn.) pokonał Bańcerka (HCP), Witkowski (W) — Nowakowskiego (Zryw), Sobkowiak (W) — Bartkowiaka (HCP);

waga piórkowa: Machmar Ed. (Zjedn.) uległ Kubiakowi (W) a Świtała (W) pobił Garczyka (Zjedn.);

waga lekka: Strugarek (Zryw) zwyciężył Magiela (W), Hybza (Stella) Nowickiego (Zryw), Świderski (W) — Piechowiaka (Zryw), Stasiński (HCP) — Jopeka (W);

waga półśrednia: Świderski Z. (W) pokonał w 2 st. przez techn. k. o. Maleckiego (W), Turowski (W) wygrał z Jeziorańskim (W), Ruchaj (HCP) przegrał w 2 st. przez techn. k. o. z Heintzem (W), Sławek (W) wygrał z Gierczykiem (W).

Wyniki drugiego dnia były następujące:

waga papierowa: Czyżewski (Zjedn.) wygrał z Rosińskim (Stella), Domagalski (Stella) z Sieradzkim (Stella), Piwoński (W) w. o. z Dondajewskim, Jędraszak (W) z Tomaszewskim (Zryw);

waga musza: Zywert (HCP) pokonał Ratajczaka (W), Budzyński (Stella) w 3 starciu przez k. o. Rubacha (Zjedn.), Stachowicz (Zjedn.) Urbanowicza (W), Machmar (Zjedn.) — Rajnara (Zjedn.);

waga piórkowa: Woroch (Zjedn.) zwyciężył Zielińskiego (W), Kuczkowski (Stella) — Kominka (HCP), Stefankiewicz (Stella) w 1 starciu przez k. o. Kupkę (HCP), Panke (Zjedn.) przez k. o. w 3 starciu Krzyżańskiego (W), Wesołowski (Stella) — Tuleckiego (W), Skrzypczak (W) — Skorwidra (Zjedn.), Świtała M. (W) — Kubiaka (W), Świtała S. (W) — Kamińskiego (HCP);

waga lekka: Dudziak (Zryw) pokonał przez techn. k. o. w 1 starciu Skibińskiego (W), Jankowiak (HCP) wygrał z Szubargą (W), Strugarek (Zryw) w. o. wobec nieprzybycia Hybzy (Stella), Świderski (W) zwyciężył Stasińskiego (HCP).

W niedzielę wyniki walk były następujące:

waga papierowa: Czyżewski (Zjedn.) pokonał Domagalskiego, zaś Jędruszak (W) Piwońskiego (W);

waga musza: Szymański (W) wygrywa w. o. a Sobkowiak (W) bije Witkowskiego (W);

waga piórkowa: Świtała M. (W) wygrał do Pankego (Zjedn.), Kuczkowski (Stella) wygrywa bez walki, Świtała S. (W) zwycięstwo uzyskuje w. o., Skrzypczak (W) pokonał Kuczkowskiego (Stella);

waga lekka: Hankowski (HCP) zwycięża Dudziaka (Zryw), Świderski (W) Strugarka (Zryw);

waga półśrednia: Turowski (W) zwycięża Świderskiego (W) po kontuzji ostatniego, Heintze (W) w 2 starciu zwycięża przez k. o. Stawka (Warta).

Walki finałowe odbędą się we wtorek 7 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Słowackiego. (al)

1 Maja na boiskach całej Polski

w Krakowie

Kraków. W Krakowie odbyły się na stadionie miejskim organizowane przez Okręgowy Komitet Stowarzyszeń Robotniczych wielkie igrzyska sportowe, na które złożyły się zawody lekkoatletyczne konkurencji kobiecej i męskiej, zawody kolarskie i zapaśnicze oraz „błyskawiczny" turniej piłkarski. Zawody rozpoczęły się imponującą defiladą wszystkich zawodników, których prowadził prezes RSKO Kotarba. W defiladzie brały udział drużyny piłkarskie RKS „Legia", sekcje zapaśnicze, kolarskie, kluby ZWM, „Zryw", „Tramwaj", „Kinowiec", „Garbarnia", „Nadwiślan", „Praszowianka", i Harcerski KS". Trybuny wypełnione były po brzegi publicznością, wśród której znajdowali się: wicewojewoda KRN Szwalbe, prezydent m. Krakowa Wolas, gen. Więckowski, rektor Akademii Górniczej Goetel, przedstawiciele Okręgowych Komisji Związków Zawodowych, partii politycznych i związków sportowych.

Otwarcia igrzysk dokonał przewodniczący RSKO Kotarba, po czym wciągnięto na maszt sztandary narodowe i sztandar święta pracy przy wtórze hymnu narodwego i hymnu „Czerwony Sztandar". Po przemówieniu redaktora Stattera, głos zabrał wiceprezydent KRN Szwalbe, który stwierdził, że przyjazd jego do Krakowa i obecność na zawodach jest wyraźnym świadectwem jak wielką wagę przywiązują czynniki rządowe do rozwoju sportu wśród najszerszych warstw młodzieży. Po części oficjalnej przystąpiono do poszczególnych części zawodów.

W konkurencji kobiecej wyniki były następujące: bieg 60 m: 1. Mitan, (RKS Legia) -- 8,8 sek., 2. Elebańczykówna (KKS); skok w dal: 1. Stachowicz (RKS Legia) — 40,20 m, 2. Hakuba; bieg 80 m: 1. Stachowicz — 11,7 sek., 2. Pańkówna (HKS) — 12,3 sek., bieg 200 m: 1. Klitówna (HKS) — 31,6 sek., rzut dyskiem: 1. Helena Stachowicz — 30,33 m, 2. Cieślewicz (HKS) 27,17, rzut oszczepem: 1. Stachowicz Helena — 32,34 m, bieg 800 m: 1. Wołko (Legia) — 2:51, 2. Śliwówna (HKS). Bieg ten miał przebieg bardzo emocjonujący, gdyż zawodniczka HKS prowadziła przez cały czas i dopiero na ostatnich metrach Wołko rozpoczęła finisz, doszła prowadzącą i uzyskała 10 m przewagi na mecie. Uzyskany przez nią czas jest dobrym wynikiem.

Sztafeta 4×100 m: 1. RKS „Legia" — 57 sek., 2. HKS — 58,7 sek.; bieg 100 m: 1. Mitan — 14,3 sek., 2) Hakuba — 14,7 sek; skok w zwyż: 1. Mitan — 1,30 m. W konkurencji męskiej rozegrany jedynie bieg na 1500 m, w którym brało udział 21 zawodników. Zwyciężył Niemczyk (HKS) w czasie 4:33, 2 Mróz („Kinowiec") — 4:36, 3. Janicki (HKS). Niemczyk prowadził niemal od początku biegu, a finisz rozpoczął już na 400 m przed metą. Bardzo dobrze zapowiada się Mróz oraz młody harcerz Janicki.

W zawodach kolarskich mimo bolesnych skaleczeń i kontuzji poniesionych przez zawodników krakowskich ubiegłej niedzieli podczas zawodów — startowali wszyscy zawodnicy RKS „Legia", z wyjątkiem Dąbrowieckiego, który doznał złamania obojczyka. Zawody miały przebieg bardzo interesujący i zostały rozegrane na szosie wokoło stadionu z 10-ma punktowymi finiszami. Po pierwszym okrążeniu odpadł jeden z najgroźniejszych kandydatów na zdobycie pierwszego miejsca — Kupczak. Drugi poważny kandydat Wandor stracił wiele cennego czasu na naprawę defektu już w pierwszym okrążeniu. Mimo to zdołał dogonić czołówkę i wygrał wyścig z łączną sumą punktów 39. Dalsze miejsca zajęli: 2. Foka i 3. Badoń.

W zawodach zapaśniczych wyniki były następujące: Gibas (RKS „Legia") pokonał Biegacza (Związkowiec), Rychta (RKS Legia), zwyciężył Wojcika (Związkowiec), Zmarz (RKS Legia) pokonał kolegę klubowego Mitana, a Bajorek i Radon jako dwaj najlepsi zawodnicy polscy stoczyli walkę pokazową, zakończoną wynikiem remisowym.

W zawodach podnoszenia ciężarów, w których brali udział 2 mistrzowie polscy Derbot i Głowacki z RKS „Legia" oraz trzeci zawodnik Breslewicz — uzyskano wyniki następujące: 1. Głowacki — 240 kg, 2. Derbot — 235 kg, 3. Brezlewicz — 215 kg.

Dzwonkowski (ZWM-Bydgoszcz)

wygrywa bieg w Warszawie

Warszawa (PAP). W dniu 1 maja na stadionie Wojska Polskiego odbył się bieg na przełaj w trzech konkurencjach; dla młodzików, kobiet i seniorów. Bieg ten był zorganizowany przez Okręgowy Robotniczy Komitet Sportowy z okazji święta 1 maja. Ogółem startowało przeszło 180 zawodników i zawodniczek. Impreza zarówno pod względem sportowym jak i widowiskowym wypadła doskonale. Dla zwycięzców przeznaczone były piękne nagrody ofiarowane przez prezesa Rady Ministrów, Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych itd. W biegu młodzików na dystansie około 2500 m zwyciężył Majzner (RKS Skra) w czasie 7:18, 2. Nowacki (KS Zryw Poznań) — 7:22, 3. Żeromski (RKS Skra) — 7:28,2, 4. Sadowski (Skra), 5. Szubinski (OMTUR Żoliborz). W biegu kobiet na dystansie około 1000 m zwyciężyła Wrzoskówna (OMTUR Praga) w czasie 4:12,5.

Największym zainteresowaniem cieszył się bieg seniorów na dystansie około 3600 m. Startowało w nim 104 zawodników. Ze znanych biegaczy na starcie stanęli: Czajkowski, Nadolski, Łapiński, Kramek i inni. Zaraz po starcie na czoło biegaczy wysunął się zupełnie nieznany zawodnik z Bydgoszczy Dzwonkowski (ZWM), który stopniowo odległość od pozostałych biegaczy powiększył do prawie 150 m. Niezagrożony przez nikogo przyszedł on pierwszy do mety w dobrej formie w czasie 14:26. Dalsze miejsca zajęli: 2. Piotrowski (KS Zryw Poznań), 3. Kramek (Lublin).

Czajkowski wycofał się po przebiegnięciu kilkuset metrach. Nagrodę za najliczniejszy udział w biegu zdobył OMTUR.

Reprezentacje robotnicze

Poznań - Warszawa 2:1

Rozegrany w dniu 1 maja na stadionie Wojska Polskiego mecz pomiędzy robotniczą reprezentacją Warszawy i Poznania o nagrodę twórcy sportu robotniczego dr Jerzego Michałowicza, zakończył się zwycięstwem Poznania. Reprezentacja Warszawy oparta na zawodnikach Marymontu, uzupełniona była zawodnikami Skry i Elektryczności. Poznań natomiast reprezentowała drużyna R. K. S. San.

Po powitaniu gości, grę rozpoczyna Warszawa, obejmując z miejsca inicjatywę i narzucając silne tempo podchodzi pod bramkę Poznania. Drużyna Poznania gra w pierwszych minutach trochę nerwowo i Warszawa uzyskuje lekką przewagę, nie może jednakże tej przewagi uwidocznić cyfrowo ze względu na dobrą grę tria obronnego a przede wszystkim bramkarza Poznania — Czarskiego, który za swą brawurową obronę, w beznadziejnych wprost sytuacjach, zdobywa sobie uznanie publiczności i liczne brawa. Od 15 minuty gra się wyrównuje. Drużyna Poznania zaczyna grać składniej przeprowadzając swe ataki skrzydłami. Wszelkie jednak strzały mijają bramkę, bądź stają się łupem bramkarza Warszawy. Na krótko przed przerwą po kornerze ma Poznań możność uzyskać prowadzenie jednakże lewoskrzydłowy Korytowski z bliskiej odległości strzela w aut.

Po przerwie przez 20 minut przeważa Poznań, uzyskując w 18 minucie prowadzenie przez prawoskrzydłowego Walichnowskiego — strzałem nie do obrony. Od tego momentu tempo gry się jeszcze więcej wzmaga. Drużyna Warszawy dopingowana przez publiczność stara się za wszelką cenę wyrównać. Niebywała wprost ambicja zawodników Poznania unicestwia wszelkie zakusy. Na 4 min. przed końcem meczu otrzymuje lewo-skrzydłowy Warszawy piłkę i po minięciu pomocnika i obrony z bliskiej odległości wyrównuje wśród ogólnego aplauzu widowni. Niespeszona drużyna Poznania rusza do ataku i uzyskuje w następnej minucie drugą i zarazem zwycięską bramkę ze strzału Płotki.

Na specjalne wyróżnienie w drużynie Poznania zasługują: bramkarz Czarski, Zaremba w obronie, Frąszczak w pomocy, oraz Walichnowski w ataku.

W drużynie Warszawy: wyróżnili się Stawicki w obronie, oraz w napadzie Olszewski i Borowiecki. Widzów około 8 tysięcy.

Mistrz Polski Kurpesa (Łódź)



wpada jako pierwszy na bieżnię „Areny" w biegu „Głosu Wielkopolskiego"

w Bydgoszczy

Bydgoszcz. Po raz pierwszy po 6 latach obchodzono w Bydgoszczy majowe igrzyska sportowe. Igrzyska te były największą imprezą sportową obecnego sezonu w Bydgoszczy. Na stadionie miejskim było ponad 200 zawodników, między innymi brał udział w igrzyskach znany biegacz — sprinter Danowski, mistrz Pomorza Więckowski oraz reprezentant Polski w rzucie oszczepem Mikrut. Impreza ta była godna największych boisk Polski.

Igrzyska rozpoczęły się defiladą zawodników, których prowadził zasłużony działacz sportowy Gołębiowski, po czym rozpoczęły się zawody. Wyniki techniczne osiągnięte w poszczególnych konkurencjach stały na dość dobrym poziomie. Z ważniejszych wyników zanotować należy wynik Danowskiego w biegu na 100 m — 11,3 sek. W biegu na 4500 m na przełaj pierwsze miejsce zajął zawodnik pomorski Szyperski, zdobywając mistrzostwa miasta Bydgoszczy.

Na Śląsku

Katowice. Dzień 1 maja był dla robotniczych sportowców woj. śląsko-dąbrowskiego dniem, którym zamanifestowali oni swoją sprawność organizacyjną i liczebność. Przed przedstawicielami rządu przedefilowali sportowcy-robotnicy, a ponadto z okazji święta pracy odbył się cały szereg imprez sportowych.

W godzinach rannych w Katowicach przy znacznym zainteresowaniu publiczności odbył się bieg uliczny o puchar „Gazety Robotniczej", która tym biegiem wznowiła przedwojenną tradycję. Bieg odbył się w 3-ch konkurencjach: kategorii juniorów, seniorów i kobiet.

W kategorii juniorów na trasie długości 1000 m zwyciężył Bronikowski (Pogoń-Katowice) w czasie 4:10.2, 2. Helfojer (KS Zryw Nowa Wieś) — 4:12, 3. Rok (OMTUR Szopienice) — 4:15.

W biegu seniorów (trasa długości 4000 m) zwyciężył Jurzak (ZZK Bielsko) w czasie 13:55,6, 2. Osoba (OMTUR Brzezinka) — 13:57, 3. Nierobs (OMTUR Orzesze).

W biegu kobiet zwyciężyły zawodniczki KS „Zryw" z Nowej Wsi, które zajęły 5 miejsce. Trasa miała 700 m długości. Wyniki biegu: Gąsiorówna — 2:36, 2. Swaczyna — 2:54, 3. Osmocina — 3:00, 4. Makiela — 3:04. Zwycięscy poszczególnych biegów otrzymali piękne nagrody ufundowanne przez „Gazetę Robotniczą" i Przemysł. Drużynowo zwyciężył w biegach KS „Zryw" Nowa Wieś — 136 pkt. przed RKS Łagiewniki, RKS „Siła" Mysłowice, i KS „Pogoń" Katowice.

W godzinach popołudniowych odbył się turniej piłkarski, w którym wzięły udział 4 reprezentacje klubów robotniczych a mianowicie: OMTUR, Związków Zawodowych, Klubów „Zryw" i Robotnicze Kluby Sportowe. Wyniki turnieju były następujące: reprezentacja Związków Zawodowych—OMTUR 1:1 (0:1); reprezentacja RKS-ów—Kluby „Zryw" 9:0 (5:0)

Finał: reprezentacja RKS-ów — reprezentacja Związków Zawodowych 1:0.

Na zakończenie odbył się turniej siatkówki, w którym wzięło udział 8 drużyn męskich. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna robotnicza huty „Florian" (Świętochłowice), która w finałowym spotkaniu pokonała zespół kopalni „Chropaczów".

Piłkarze Rybnika wygrywają w Karwinie na Zaolziu

Karwina (Zaolzie). Bawiła tu drużyna „Błyskawica" z Rybnika uzyskując po bardzo interesującej grze wynik 4:3 (2:1) na swoją korzyść. „Polonii" karwińskiej udało się nawiązać grę równorzędną, tak, że wynik do końca meczu był pod znakiem zapytania. Gospodarze zgotowali gościom z Polski bardzo serdeczne przyjęcie. Publiczności zebrało się przeszło 4 tys. osób.

W meczu ping-pongowym nieznaczne zwycięstwo odniosła drużyna „Błyskawicy" w stosunku 3:2.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

ŁKS zaprasza bokserów węgierskich

W Łodzi przebywał obywatel Wieromicj z Budapesztu. Za jego to pośrednictwem ŁKS zaprosił najlepszą drużynę bokserską Budapesztu na dwa mecze do Łodzi to jest na 27 i 29 lipca br.

Kraków — Brno w piłce nożnej

W dniu 9 maja odbędą się w Brnie morawskim międzymiastowe zawody piłkarskie Brno — Kraków. Drugi zespół piłkarzy Moraw rozegra w tym samym dniu mecz z reprezentacją piłkarską Śląska Cieszyńskiego.

Zjednoczeni — ZZK 2:1 (1:0)

Łódź. W meczu o mistrzostwo „Zjednoczeni" odnieśli zwycięstwo nad ZZK w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelili Bartoszko i Raczka a dla ZZK — Lewandowski. Zwycięstwo „Zjednoczonych" zasłużone. Widzów 6 tysięcy.

Czescy piłkarze w Rzeszowie

Na boisku sportowym w Rzeszowie przybranym w narodowe barwy Polski i Czechosłowacji, został rozegrany mecz piłkarski między rzeszowską drużyną „Resovia" i czeską drużyną z Morawskiej Ostrawy „Slavia", zakończony zwycięstwem Czechów w stosunku 6:0 (3:0). Goście wyróżnili się wysokim technicznym poziomem gry, mając przewagę przez cały mecz. Na specjalne wyróżnienie z drużyny czeskiej zasługuje bramkarz Dworzak. Bramki strzelili w pierwszej połowie: Andreasik (1) i Biela (2), w drugiej połowie po jednej bramce Fiszer, Biecharz i Prazek. W rzeszowskiej drużynie słaba obrona a nadzwyczaj słaby bramkarz. Sędziował ob. Strzelecki.

PZB dykwalifikuje wiceprezesa ŁOZB

W związku z zajściami na indywidualnych mistrzostwach Polski w dniu 5. 4. br. ukarany został dyskwalifikacją na przeciąg jednego roku, licząc od 25. 4. 1946 r., wiceprezes ŁOZB ob. Klimczak Henryk za niestosowanie się do zarządzeń delegatów PZB oraz za nieodpowiednie zachowanie się wobec urzędujących członków Zarządu PZB i przedstawiciela Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojskowego.

„Wpław przez Szczecin"

Szczecin. Tutejsze koła sportowe rozpoczęły starania nad organizacją w Szczecinie ogólno-polskiego wyścigu pływackiego na dystansie 1500 m. Protektorat nad tą imprezą p. n. „Wpław przez Szczecin" objął wojewoda Borkowicz. Organizację zawodów przeprowadza pierwszy Szczeciński Klub Sportowy „Odra", który rozsyła zaproszenia do poszczególnych klubów sportowych w kraju. Zawody powyższe odbędą się w dniu 2 czerwca br.

Piłka nożna w Warszawie

W meczach o mistrzostwo klasy A Okręgu Warszawskiego „Legia" wygrała w Piasecznie z miejscowym „Ruchem" w stosunku 11:0 (5:0). Wojskowi wygrali z Kohutem dawn. Wisła Krakowska. W Pruszkowie KS Pogoń (Grodzisk Maz.) wygrał ze „Zniczem" (Pruszków) 3:2 (2:0).

MKS Syrena po ciężkiej walce wygrał z KS „Zryw" (Mokotów) 4:3 (0:2).

KS „Grochów" na swoim boisku uzyskał wynik remisowy 1:1 (1:1) z KS „Żyrardów".

Katastrofa samochodowa sportowców bydgoskich

Bydgoszcz. Reprezentacja piłkarska Bydgoszczy, która wracała z Grudziądza z meczu międzymiastowego Bydgoszcz—Grudziądz, padła ofiarą w katastrofie samochodowej na 17 km przed Bydgoszczą koło Borowna. Ciężko poranione zostały 4 osoby. Poważne kontuzje odnieśli zawodnicy: Walczak, Sybila, Izela, Grenda, Burchard i Dąbrowski. Po sprowadzeniu przez kapitana sportowego Pomorskiego OZPN Nogaja pomocy z Bydgoszczy, rannych przewieziono do szpitala. Dochodzenia w sprawie przyczyn katastrofy są w toku.

Dokończenie mistrzostw Polski w wadze średniej

Zarząd PZB na posiedzeniu w dniu 23. 4. 1946 roku zgodnie z § 105 Regulaminu Sportowego zaakceptował działalność Nadzwyczajnej Komisji Sportowej podczas bokserskich mistrzostw Polski w Łodzi i postanowił przeprowadzić w najbliższym terminie dokończenia mistrzostwa w wadze średniej w myśl postanowienia odnośnej Komisji.

Piłka nożna w Szczecinie

W niedzielę, 28 ub. m. na stadionie w Szczecinie odbył się mecz piłki nożnej między silną drużyną B. O. P. (Gdańsk) a Poczt. K. S. (Szczecin), który zakończył się wynikiem 4:1 (2:1) dla Gdańszczan. Drużyna PKS w pierwszej połowie gry była równym przeciwnikiem i dopiero po przerwie musiała ulec lepszej drużynie BOP (Gdańsk).

Banaś mistrzem Polski w szpadzie i florecie

W mistrzostwach szermierczych Polski w klasie A rozgrywanych w Katowicach mistrzostwo w szpadzie zdobył Banaś, wygrywając wszystkie spotkania. Drugie miejsce zajął Zaczyk, który uległ tylko Banasiowi 1:3 i Vogtowi 2:3, 3) Nawrocki, 4) Vogt. Tytuł mistrza Polski we florecie w klasie A zdobył również doskonały Banaś, który nie przegrał żadnego spotkania. Dalsze miejsca zajęli: 2) Nawrocki, prezentujący się również doskonale, 3) Rybicki, 4) Kędziora, 5) Jankowski.

Zaczyk mistrzem Polski w szabli

W drugim dniu mistrzostw szermierczych Polski w klasie A, rozgrywanych w Katowicach, odbyły się spotkania szabli. Startowało 14 zawodników. Po rozegraniu dwóch półfinałów, wyniki finałowe przedstawiają się następująco: 1) Zaczyk — 7 zwycięstw, 2) Wójcik — 5 zwyc., 3) Zawadzki — 4 zwyc., 4) Banaś — 4 zwyc., 5) Vogt — 4 zwycięstwa. Startujący poza konkursem dr Papée zajął drugie miejsce, rezygnując z dodatkowej walki o pierwsze miejsce z Czaczykiem. Po mistrzostwach, rozdania nagród dokonał płk. Stahl. Skład reprezentacji Polski na mecz w szabli z Czechosłowacją ustalono: dr Papée, Zaczyk i Wójcik. Czwarty zawodnik wyznaczony będzie po eliminacji, a walczyć o to miejsce będą: Vogt, Sołtan, Nawrocki i Zawadzki. Do szpady wyznaczono Banasza, Nawrockiego, Zaczyka i Vogta, jako rezerwowego Zawadzkiego. Z drużyną reprezentacyjną wyjeżdża również prezes Polskiego Związku Szermierczego płk. Stahl.

498.000 zł zysku z mistrzostw bokserskich

Łódź. Mistrzostwa Polski w boksie przyniosły 498.000 zł czystego zysku. 50 proc. z tej sumy otrzymała ŁOZB, jako organizator. 50 proc. zostanie podzielone proporczonalnie pomiędzy okręgi, które brały udział w imprezie.

Terminarz imprez Polskiego Związku Pływackiego na sezon letni 1946

9 i 10. 6. Okręgowe uroczystości otwarcia sezonu letniego.
15, 16, 17. 6. Okręgowe Mistrzostwa w III klasie (pływanie, skoki).
22, 23, 24. 6. Okręgowe Mistrzostwa w II klasie (pływanie, skoki).
29, 30. 6. i 1. 7. Okręgowe Mistrzostwa w I klasie (pływanie, skoki).
7. 7. Termin wolny dla spotkań międzyokręgowych i międzyklubowych.
13, 14. 7. Mistrzostwa m. Bydgoszczy z okazji 600-lecia istnienia w konkurencji ogólno-polskiej.
20, 21, 22. 7. Mistrzostwa Główne Polski w Poznaniu w mistrzowskiej i I klasie (pływanie, skoki).
28. 7. Termin wolny dla spotkań międzyklubowych.
4. 8. Mistrzostwa długodystansowe Polski w Bydgoszczy.
10, 11. 8. Termin rezerwowany przez PZB na spotkanie międzypaństwowe.
15. 8. Mistrzostwa Polski w piłce wodnej (finały).
18. 8. Termin wolny dla spotkań międzyokręgowych i międzyklubowych.
25. 8. Termin wolny dla spotkań międzyklubowych.
1. 9. Okręg. uroczystości zamknięcia sezonu letniego.

Uwagi:

1) Okręg Warszawski i Pomorski przeprowadzą w miesiącu czerwcu w okresie 2-dniowym okręgowe mistrzostwa klasyfikacyjne w wszystkich 3 klasach równocześnie, celem dopuszczenia zawodników do udziału w głównych Mistrzostwach Polski.

2) W wypadku nie odbycia się spotkania międzypaństwowego — mistrzostwa długodystansowe przesuwa się automatycznie na dzień 11. 8. 46 r.

Terminarz rozgrywek piłki wodnej o mistrzostwa Polski z udziałem mistrzów Okręgu A klasy w czasie od 1. 7. do 1. 8. 46 r. systemem punktowym w jednej kolejce z podziałem na grupy:

I — Okręgi: Warszawski, Kielecki, Łódzki i Lubelski.

II — Okręgi: Krakowski, Śląsko-Dąbrowski, Śląska Dolnego i Śląska Górnego.

III — Okręgi: Poznański, Pomorski, Morski i Pomorza Zachodniego.

Mistrzowie poszczególnych grup rozgrywają półfinały każdy z każdym i to:

mistrz grupy I spotka się z mistrzem grupy III w siedzibie zwycięzcy grupy I-ej.

mistrz grupy II spotka się z mistrzem grupy I w siedzibie zwycięzcy grupy II-ej;

mistrz grupy III spotka się z mistrzem grupy II w siedzibie zwycięzcy grupy III-ej.

Zwycięzca powyższej grupy półfinałowej i wicemistrz spotykają się w finale o tytuł mistrza i wicemistrza Polski dnia 15. 8. 46 r. w Poznaniu.

K. S. „Zjednoczeni" sekcja bokserska — treningi dla sympatyków i czynnych bokserów odbywają się nadal o godz. 19-tej we wtorki i czwartki każdego tygodnia w sali gimnastycznej szkoły powszechnej przy ul. Słowackiego.

Treningi prowadzi ob. Wolniakowski Franciszek. Udział czynnych członków obowiązkowy.

Święto Sportu Robotniczego

Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 26 maja br. organizuje w Poznaniu na boisku Areny doroczne wiosenne Święto Sportu Robotniczego. W ramach Święta przewidywany jest błyskawiczny mecz siódemkowy piłki nożnej, bieg na przełaj (dla juniorów i dla kobiet), bieg kolarski i mecz piłki koszykowej i siatkowej.

Zgłoszenia klubów — członków RSKO oraz członków i niečłonków do biegu kolarskiego przyjmuje Sekretariat RSPO ul. Łukaszewicza 40, do 20 bm. Przewidziane nagrody!

KOMUNIKATY

Uwaga — kolarze

Tymczasowy Zarząd Poznańskiego Okręgu Związku Kolarskiego komunikuje, że w dniu 19. 5. 1946 r. o godz. 10 rano odbędzie się walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego w Poznaniu przy ul. Kolejowej 4a, sala stołówki nr 1.

Prosimy o wydelegowanie przedstawicieli wszystkich sekcyj kolarskich znajdujących się na terenie Województwa Poznańskiego. Jednocześnie prosimy zgłosić wszystkie sekcje kolarskie celem rejestracji w tymczasowej siedzibie sekretariatu Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego w Poznaniu, przy ul. Starołęckiej 18, firma „Stomil".

Uwaga Warciarze!

Zbiórka wszystkich sekcyj klubu do defilady w dniu zwycięstwa 9 bm. o godz. 8,30 przed sekretariatem Klubu — ul. Kantaka 4.

Kalendarzyk imprez

We wtorek 7 bm. o godz. 18 w sali szkoły powszechnej przy ul. Słowackiego odbędą się walki finałowe

pierwszego kroku bokserskiego

w czwartek dnia 9 bm. o godz. 17 na boisku Warty odbędzie się atrakcyjne spotkanie piłkarskie (rewanżowe)

Poznań — Śląsk

w niedzielę, dnia 12 bm. odbędą się następujące rozgrywki

o mistrzostwo klasy A

Warta — Dąb, KKS (Leszno) — Prosna (Kalisz), Admira — RKS San, Polonia — KKS Poznań, Zjednoczeni (Kępno) — Ostrovia, Unia (Swarzędz — Zjednoczeni (Poznań).

Mistrzostwa Polski bokserów ZWM

Łódź. Finałowe walki w ogólnopolskich mistrzostwach bokserskich klubów sportowych ZWM „Zryw", rozegrane w Łodzi były na ogół ciekawe. Najlepszym technicznie zawodnikiem był Rożek z Poznania, nieźle wypadli poza tym — Przedzik, Unton, Bednarz, Stasiak i Kłodas. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Przedzik (Śląsk) wygrał przez k. o. w trzeciej rundzie z Troniarzem (Rzeszów); w wadze kogucicj Wróblewski (Poznań) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Gajdą (Rzeszów); w wadze piórkowej Rożek (Poznań) po najładniejszej walce dnia wygrał na punkty z Plutą (Łódź); w wadze lekkiej Woźniakiewicz (Łódź) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Bochańskim (Rzeszów). W pierwszej rundzie Woźniakiewicz otrzymał cios, który nim zachwiał. Bocheński jest pięściarzem o bardzo silnym ciosie, ale jeszcze o słabej technice; w wadze półśredniej Wolniakowski (Poznań) po wyrównanej walce wygrał nieznacznie na punkty ze Stasiakiem (Śląsk); w wadze średniej Unton (Łódź) wygrał na punkty z Bednarzem (Bydgoszcz). Po ciekawej i prowadzonej w żywym tempie walce pod koniec meczu przewaga Łodzianina była wyraźna; w wadze półciężkiej Firas (Łódź) wygrał na punkty z Janotą (Śląsk); w wadze ciężkiej Kłodas (Łódź) dosłownie pierwszym ciosem znokautował Jaworskiego (Bydgoszcz). W ringu sędziował ob. Sierota. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Łódź — 22 pkt, 2) Śląsk — 15 pkt., 3) Poznań — 14 pkt., 4) Rzeszów — 9 pkt., 5) Bydgoszcz — 6 pkt., 6) Białystok — 6 pkt. Nagrodę dla najlepszego zawodnika zdobył Woźniakiewicz, zaś nagrodę za najlepszą walkę Wróblewski.

Poznański Okręgowy Związek Kolarski

wznawia działalność

Staraniem ob. ob. Siódmiaka Zygmunta, kierownika Sekcji Kolarskiej KKS Poznań, Niemczyka Bronisława, Głowackiego Wincentego, kierownika Sekcji Kolarskiej „Stomil" zwołane zostało zebranie działaczy sportu kolarskiego celem wznowienia działalności Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, które odbyło się w szatni na boisku KKS przy udziale 18 osób. Zebranie zagaił najstarszy z obecnych kolarzy były członek Zarządu ob. Pawłowski Bronisław, witając serdecznie przybyłych, podkreślając jednocześnie konieczność jak najrychlejszego wznowienia działalności Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Przewodniczący zebrania poprosił obecnych na zebraniu kierowników Sekcji Kolarskich, o sprawozdanie z działalności sekcji. Następnie przystąpiono do wyboru Tymczasowego Zarządu, do którego weszli ob. ob.: Wróblewski Edmund — jako prezes, Głowacki Tadeusz — jako zastępca prezesa, Knasicki Tadeusz — sekretarz, Ślósarz Antoni — skarbnik, Pawłowski Bronisław — jako kapitan sportowy i I ławnik, Niemczyk Bronisław — II kapitan sportowy i II ławnik, Siódmiak Zygmunt — kronikarz.

Celem nowego zarządu jest przygotowanie materiału do walnego zebrania, które wyznaczono na dzień 19 bm.

Na zapoczątkowanie kasy zebrano z dobrowolnej składki 950,— zł.

Hasłem „Cześć kolarstwu" zakończono pierwsze zebranie wznawiające działalność Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego.

HOKEJ NA TRAWIE

ZZPPC (Środa) — KKS (Gniezno) 4:1 (3:0)

W ub. niedzielę w Gnieźnie rozegrane zostało towarzyskie spotkanie w hokeju na trawie pomiędzy miejscowym KKS-em a drużyną Cukrowni z Środy. Nieoczekiwane, choć w pełni zasłużone zwycięstwo odnieśli średzianie, dla których 3 bramki uzyskał Buliński. Jedna padła ze strzału samobójczego. Honorowy punkt dla kolejarzy, którzy grali z czterema rezerwowymi zdobył Purol.

Lechia — ZZPPC (Środa) 1:1 (1:1)

W dniu wczorajszym hokejowa drużyna „Lechii" gościła w Środzie, gdzie rozegrała towarzyski mecz z tamtejszą drużyną ZZPPC (czy niema wymyślniejszego skrótu lub nazwy?!)

W pierwszej części gra wyrównana. Gospodarze atakują niebezpiecznie, lecz obrona gości jest na stanowisku. Po zmianie stron „Lechia" przeważa wyraźnie, ale nieudolnie w kole grający napad, zaprzepaszcza kilka „murowanych" pozycji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że kilku graczy „Lechii" przed południem brało udział w meczu szczypiorniaka z „Wartą".

Bramki zdobyli: Urbański K. dla „Lechii", zaś dla gospodarzy Kubacki.

Drużyna ZZPPC ma doskonałe możliwości rozwoju, jednak do tego potrzeba nieco więcej zainteresowania dyrekcji średzkiej Cukrowni. Sędziowali pp. Paczkowski i Frankiewicz.

KKS (Gniezno) — Pogoń (Mogilno) 7:0 (6:0)

W dniu 1 maja br. w Mogilnie rozegrany został towarzyski mecz w hokeju na trawie pomiędzy miejscową Pogonią, a gnieźnieńskimi kolejarzami. Spotkanie to wywołało duże zainteresowanie i przyniosło zasłużone zwycięstwo gościom, którzy tak taktycznie jak i technicznie byli bezwzględnie lepsi nad początkującą drużyną Pogoni.

W KKS-sie szczególnie dobrze wypadła środkowa trójka napadu, prawo skrzydłowy oraz środkowy pomocnik. Ich wspaniała gra, przypominająca lepsze czasy hokeja, już w pierwszej połowie zapewnia gościom zwycięstwo, dla których bramki uzyskali — najlepszy na boisku Małkowiak 3, Grotowski (mógł by wyeliminować sticksy) oraz Aleksy po 2.

Młoda drużyna Pogoni aczkolwiek zagrała ambitnie i ofiarnie i w stosunku do roku ubiegłego zauważa się dużą poprawę, mimo, że brak jeszcze taktyki, stopingu i opanowania laski — nie mogła sprostać rutynowanej drużynie kolejarzy, ub. rocznemu mistrzowi jesiennego turnieju błyskawicznego. (wr)

O MISTRZOSTWO KL. B

HCP — Naprzód (Poznań) 6:1 (1:0)

W zawodach o mistrz. klasy B drużyna fabryczna odniosła na boisku „Sokoła" pewne zwycięstwo, strzelając bramki przez Narożnego 4 i Kołczyńskiego 2.

O MISTRZOSTWO KLASY C

HCP III — KKS II (Kościan) 3:5

HCP II — Naprzód II 3:0 w. o.

Wyścigi kolarskie w Poznaniu

Kolejowy Klub Sportowy Poznań urządza w dniu 26 maja 1946 o godzinie 15-tej na boisku KKS w Dębcu wyścigi kolarskie torowe (bieżnia) o mistrzostwo Poznania. Bieg I kartowicze. Bieg II licencja. Bieg III dla starszych panów na rowerach normalnych (turówki). Bieg IV wyścig dla młodzieży, rowery normalne. W programie przewidziane biegi — australijski, parami, amerykański itd.

Zgłoszenia kierować pod adresem ob. Siódmiak, Poznań, ul. Daszyńskiego 56 m. 6 do dnia 22 bm.

Nowacki (ZWM Poznań)



zwycięzca w biegu młodzików o nagrodę „Głosu Wielkopolskiego" w Poznaniu

SIATKÓWKA

Nauczanie początkujących — Zaprawa zawodnicza

U początkujących musimy prowadzić jednocześnie obok wyszkolenia podstawowego, grę właściwą, z uwzględnieniem nowo opanowanych elementów.

Wyszkolenie podstawowe obejmuje pierwsze zasady podawania piłki w grze. Gra właściwa w tych warunkach ma prowadzić ucznia przez jego własne doświadczenie od momentów prostszych do złożonych. Z tego względu grę właściwą należy stosować na każdym stopniu wykszolenia i — zależnie od zaawansowania ćwiczących — może być prowadzona w formie uproszczonej lub bardzo zbliżonej do respektującej przepisy.

Ćwiczenia podstawowe muszą być proste, a co najważniejsze, ciekawe. Celem tych ćwiczeń jest tylko ogólne opanowanie piłki, a nie opanowanie elementów techniki gry, np. dla szybkiego opanowania podbijania piłki dwoma rękami dajemy ćwiczenie w podbijaniu piłki jednorącz: wyłącznie prawa, wyłącznie lewa, tylko jedną ręką. Dużo ćwiczeń dajemy w ruchu, które są ciekawe dla początkujących, co daje w efekcie większość dokładnych podań. Dążymy do przeprowadzenia ćwiczeń ze współzawodnictwem. Najbardziej odpowiednie są tu ćwiczenia w ruchu (sztafety). Staramy się, żeby uwaga ćwiczących była skierowana na jak najdłuższe utrzymanie piłki w powietrzu przez podbijanie, a po tym na podbijanie palcami sposobem górnym, natomiast ni mówimy nic narazie o postawie ciała.

Ćwiczeni dla początkujących, zestawione według stopnia trudności:

Ćwiczenia I. Gra pod nazwą: „Wszystko wolno". Ilość ćwiczących 3—4, którzy ustawiają się w kole i podbijają piłkę, wszystko jedno w jakim kierunku i w jaki sposób. Cel tego ćwiczenia: utrzymanie piłki jak najdłużej w powietrzu. Nawet upadek piłki na podłogę czy ziemię nie przerywa ćwiczenia. Wolno jest dalej podbijać i z kozła.

Odmiana: Podbijać piłkę tylko jednorącz, tylko prawą lub tylko lewą ręką. Czas trwania tego ćwiczenia — 4 do 5 minut.

Ćwiczenie 2. 3 do 5 ćwiczących stoją w odległości do 1 metra od siebie. Podbijają piłkę podbiciem górnym (palcami) najpierw prawą, później lewą ręką. Cel: przygotowanie do podbicia oburącz i wzmocnienie palców.

Odmiana: Nadajemy piłce kierunek, prawą ręką w prawą stronę, lewą ręką w lewą stronę.

Ćwiczenie 3. Podbijanie z kozła. 5—6 ćwiczących stoją na obwodzie koła w odległości 3—4 metrów i podbijają piłkę w górę. Przy większej ilości piłek, jedna piłka na 2 albo 3 osoby. Piłkę, po odbiciu się z kozła należy podbić do góry wysokim łukiem. Podbicie piłki z powietrza jest dość trudne, ponieważ piłka dla początkujących jest jakby „za ciężka" (słabe palce). Dajemy najpierw podbijanie z kozła, co jest jakby nadawaniem innego kierunku piłce. Nie odczuwa się wtedy wagi piłki, co jest już dużym ułatwieniem. Ciągła obserwacja lotu piłki i odpowiednie ustawianie się do podbicia z kozła dają możność zapoznania się z podstawowymi momentami gry właściwej.

Ćwiczenie 4. Sztafety — pojedyncze. Ćwiczący ustawiają się w dwóch rzędach. Pierwszy, podbijając piłkę nad sobą, porusza się w kierunku stojących z przeciwnej strony i podaje pierwszemu, sam zaś udaje się na koniec przeciwnego rzędu.

Sztafety — w dwójkach. Na jednej i drugiej stronie boiska, ćwiczący ustawiają się dwójkami. Pierwsza dwójka — podbijając piłkę między sobą, dochodzi do naprzeciw stojących, podaje następnie pierwszej dwójce i udaje się na koniec.

Sztafety — w trójkach. Wykonuje się na tych samych zasadach co poprzednie sztafety, tylko kierunek poruszania się piłki nieco inny: najpierw przez środkowego podana (ten zawsze jest nieco w tyle), a po tym dopiero po obwodzie trójkąta.

Ćwiczenie 5. Ilość ćwiczących — najwyżej 5-ciu, którzy stojąc w kole, podają piłkę przez jednego w prawo albo w lewo (podbija kolejno każdy drugi z ćwiczących, ustawionych w kole).

Odmiana: To samo w ruchu.

Ćwiczenie 6. Ustawienie ćwiczących w szeregach w odległości 1,5—2 m od siatki, po obydwu stronach — i kolejne podawanie (przebijanie) piłki z jednej strony siatki na drugą. Z podbijania sposobem dowolnym, przejść stopniowo do podań górnych.

Odmiana: Ustawienie ćwiczących w rzędach z jednej i drugiej strony siatki. Pierwszy z jednego rzędu przebija piłkę ponad siatkę możliwie wysokim łukiem do pierwszego przeciwnego rzędu i udaje się na koniec swojego rzędu.

Ćwiczenie 7. W rzędzie przy ścianie. Zasady ćwiczenia te same jak w ćwiczeniu „w rzędzie przy siatce". W ćwiczeniu tym należy podkreślić używanie górnych podań piłki.

Prowadząc trening z początkującymi, należy na każdej lekcji zastosować krótkotrwałą grę właściwą, w najprostszej formie. W takiej grze bierze udział dowolna ilość graczy, wymiary boiska nie są ściśle określone, dozwala się na przyjmowanie piłki nawet z kozła, ilość podań piłki i przyjęcia piłki przez jednego gracza — dowolna. Również wysokość siatki — dowolna.

Z czasem — w miarę opanowania techniki gry — wprowadzamy stopniowo przepis właściwej gry.

Dla treningu — należałoby od czasu do czasu zmierzyć się w meczu towarzyskim z bardziej zaawansowaną drużyną.

Program zaprawy zawodniczej, według W. Kłyczejki, trenera P. Z. G. G.

Zaprawa trwa normalnie 45—60 minut. Na jednej takiej lekcji dajemy najwyżej 5—6 wyżej podanych ćwiczeń z niektórymi odmianami.

Rozpoczynamy zaprawę od ćwiczeń prostszych. Ćwiczenie „wszystko wolno" należy uwzględnić w każdej zaprawie dla rozruszania trenujących.

Przykładowa lekcja zaprawy w siatkówkę:

a) *Ćwiczenia podstawowe* — czas trwania 20—30 minut. Ćwiczenie 1.: 4—6 minut, ćwiczenia 2. i 3. 5—7 minut, ćwiczenia sztafetowe 6—12 minut, ćwiczenie przy siatce — 5 minut.

b) *Gra właściwa:* 25—30 minut.

J. Flisak.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 : Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K — 1426